

Amnestia dla hiflerowców

Zmuszenie górników Anglii do większej pracy Odbudowa przemysłu niemieckiego celem naprawienia „błędów” Roosevelta oło propozycje wystannika Eisenhowera

NOWY JORK (Obs. wł.). — Raport komisji Harrimana nie jest jedną podstawą, na której rząd amerykański buduje swoje polityczne i ekonomiczne polityki. A to, co publikowano sprawozdanie, które na polecenie amerykańskiego sztabu generalnego zwiędzi Niemcy.

Lewis na samym wstępie czyni rozbrajające wyznanie: studiowałem ten problem jako przedstawiciel kapitalizmu, który chce handlować i z tego handlu wyciągnąć możliwie jak największe zyski.

Lewis proponuje wprost nieważenie uchwał jafiańskich i pozdamskich, połączenie całokształtu amerykańskiej i angielskiej pod kierownictwem generała Clay'a, otrzymującego rozkazy od Eisenhowera, który olem lepszej kontroli powinien na dłuższy czas udać się do Europy.

W dalszym ciągu raport zaleca wstrzymanie eksportu węgla niemieckiego do Francji, zniesienie odszkodowań wojennych i wszelkich ograniczeń dla przemysłu niemieckiego, natychmiast wstrzymanie wszystkich procesów denazyfikacyjnych, amnestię powszechną dla hitlerowców oraz wszelkie ułatwienia dla niemieckiego przemysłu i handlu prywatnego.

Ten fantastyczny program, zmierzający do uczynienia z Niemiec zachodnich najwzajemniejszego wasala polityki dolarowej, został przez autora ostatecznie ustalony przy współpracy wysłanników polityki i amerykańskiego świata polityki, wojska i finansów. Wiadomo, że został on akceptowany przez Marshalla, Eisenhowera, Dulles'a i byłego prezydenta Hoovera. W posiedzeniach nad opracowaniem raportu brali również udział dyktatorzy banku „Eric Archdeacon”. Bank ten był przed wojną przedstawicielem na Stany Zjednoczone działającego w Niemczech banku „Bankers Trust Company”.

Raport nie jest również pozabawiony niezwykle rozsądnych polityczno-wojskowych. Należy wszystkim środkami — czytamy — powstrzymać dążenie narodów europejskich do

sojalizmu i nowych form demokracji. Z tego punktu widzenia Roosevelt popełnił wielki błąd.

XXVII

Kongres PPS we Wrocławiu

XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej odbędzie się we Wrocławiu w dniach 14-17 grudnia br. Porządek dzienny przewiduje m. in.: sprawozdania polityczne, organizacyjne i gospodarcze CKW PPS, uchwalenie statutu Partii i list programowych oraz wybór nowych władz centralnych PPS.

TU mówi PPS

Był moment w historii Stanów Zjednoczonych, gdy zdawało się, że zeszły one z drogi zacofania, na które wypełnione zostały przez długolentę rządy republikańskie. Był to okres dwunastoletnich rządów demokratycznego prezydenta Roosevelta. Jego reformy społeczne i gospodarcze nie mogły podobać się magnatom z Wall-Street. Jelił nawet na nasze polcia to, co robił, a nawet planował Roosevelt było blada imitacja demokracji, to nawet i to nie podobało się nielasyconym rekinom kapitalizmu.

Następca Roosevelta, Truman oddał się zupełnie od polityki „New Deal”, która charakteryzowała okres Roosevelta. Narod amerykański widział reformy prezydenta i aprobował je — w kraju zaznaczała się poprawa. Ameryka wstąpiła do wojny w imię hasła pokoru i zwycięstwa łaszczu, bo tak nastawili go demokratyczny prezydent. Lecz z chwilą śmierci Roosevelta zabrakło silnej ręki i mądrej głowy. Dziś kapitalizm amerykański widzi. Jedyną ratunką przed katastrofą — kryzys gospodarczym w rozpętaniu nowej wojny. Stąd mógł powstać już dwa lata po niesłychanie wielkim ofiarom okupowanym zwycięstwie nad Niemcami pomysł pomocy Niemcom, jakim jest plan Marshalla. W tym planie ujawnia się w swym całym bezwzględnie imperializm USA.

USA widzą wszędzie tylko wasalów dolara. Kto nie chce podporządkować się polityce dolara, ten jest wrogiem i musi być usunęty z drogi choćby przemocą. Przy pomocy dolara Amerykanie wywiali wpływ na wybory we Francji, dolar uzależnił bogactwo nadawca Wielką Brytanię całkowicie od Stanów Zjednoczonych. Stworzył amerykańską faszyzm, popierał faszystyjską politykę. Amerykański dolar jest tak silną w całym świecie, że nawet dalekie Chiny nie znalazły już od kilku lat spokoju, gdyż taka jest wola władców dolara. Chęć panowania nad światem, aby robić dobre interesy na krwii i żył ludzkości, niweluje wszystkie humanitarne frazesy, jakimi przepłenione są zawsze wypowiedzi bardzo pobieżnych prezbiteriańskich republikańców amerykańskich.

Ten nielasycony imperializm jest wrogiem ludzkości i musi być zwalczony, aby nad światem nie wisiła zawsze groźba wojny, rozpętanej i prowadzonej w imię interesów małej grupy fabrykantów i kapitalistów amerykańskich, dla których wojna jest małą transakcją w ich wielkich operacjach finansowych.

Świat musi zbuntować się przeciw temu, aby miliony ginęły jedynie z tego powodu, żeby napychać okrwawionymi dolarami kieszenie kilku imperialistów amerykańskich.

Żądza zysku — przyczyna katastrofy „Bermuda Sky Queen”

NOWY JORK (Obs. wł.). Amerykański urząd lotnictwa cywilnego zakończył wczoraj trwającą cały miesiąc śledztwo w celu wykrycia przyczyn katastrofy wielkiego transatlantyckiego hydroplanu „Bermuda Sky Queen”, który spadł w dniu 14 października do morza w odległości 400 mil od wybrzeży Irlandii. Dzieki natychmiastowej akcji ratunkowej udało się na szczęście uratować 59 pasażerów, jak również 10 członków załogi.

Ponieważ towarzystwo „American International Airways”, którego własnością był samolot, zgłosiło pretensje do towarzystwa ubezpieczeniowego o wypłatę odpowiedniej sumy, sprawa ta musiała być zbadana przez

specjalną komisję śledzącą tego towarzystwa. Jednocześnie zainteresował się tą sprawą urząd lotnictwa cywilnego, który powierzył zbadanie tej sprawy inspektorowi Hogsonowi.

Jak wykazały szczegółowe badania przeprowadzone z samolotem tego samego typu co „Bermuda Sky Queen”, samolot zabrał w tragiczną podróż zbyt wielu pasażerów i bagażu a za mało benzyny. Samolot taki może zabierać bowiem w podróż przez ocean nie więcej niż 25 ludzi a na jego pokładzie znajdowało się trzy razy tyle. Rezultaty badań potwierdził pilot samolotu, który zeznał, że jego przedśmiertność chciało zarobić jak najwięcej pieniędzy kosztem bezpieczeństwa podróżnych.

Sojusz czterech mocarstw przeciwko Niemcom?

WASZYNGTON (Obs. wł.). — Minister Marshall oświadczył wczoraj, że nosi się z zamiarem zaproszenia na konferencję czterech ministrów w Londynie, aby czterech mocarstw podpisać układ o wspólnym przeciwdziałaniu ewentualnej agresji niemieckiej. Układ taki miałby obojętnieć 40 lat. Ciekawe po co Marshallowi taki „krepujący” sojusz skoro już dziś popiera Niemców.

STATNI DZIEN

nadsyłania głosów w konkursie blyskawicznym

Listy, które nadejdą do redakcji z datą stempla pocztowego po 15 listopada nie będą już brane pod uwagę przy rozdziale nagród.

zeszwałajac(?) wojskom radzieckim posunąć się aż do Berlina. Drugim błędem Roosevelta był desant we Włoszech. Włochy są workiem, z którego żadna armia zmotywowana nie może przejść Alp. Dla odmiannego Jugosławia jest punktem, z którego można sprawować kontrolę nad sercem Europy. Tam trzeba było wysadzić desant. Obecnie rząd musi naprawić błąd Roosevelta, najłatwiej poprzez Grecję i Turcję oraz oskarżanie Jugosławii na terenie ONZ.

Zagłębie Ruhry musi stać się silną potęgą w rękach Stanów Zjednoczonych. Aby pobudzić pracowitość Niemców, należy natychmiast przerwać eksport węgla niemieckiego, a całe wydobycie przeznaczyć dla przemysłu niemieckiego. Ponieważ jednak Europa potrzebuje węgla, trzeba zmusić górników angielskich, aby zwiększyli wydobycie i aby Wielka Brytania mogła eksportować rocznie 15 milionów ton. Przemysł niemiecki — czytamy w zakończeniu tego niezwyklego raportu, odsłaniającego machinacje amerykańskich kapitalistów i służących im polityków — mając do dyspozycji swój wielki — umożliwi Niemcom szybki powrót na należne im miejsce w rodzinie narodów europejskich.

Żydzi szukają się do objęcia władzy Faruk ostrzeżona przed podziałem Palestyny

Wielka Brytania nie odpowiada za bezpieczeństwo i sytuację w kraju

NOWY JORK (Obs. wł.). Wczoraj na posiedzeniu komisji ONZ dla spraw Palestyny złożyli sprawozdania przewodniczący podkomisji, która zajmuje się planami podziału i przewodniczący podkomisji, która zajmuje się kwestią arabską. Obie podkomisie zakończyły swoje główne prace. Podkomisja do spraw podziału obraduje nad projektem radzieckim i ma jeszcze przedyskutować sprawę granic państwa oraz sprawę unii gospodarczej.

Delegat brytyjski w komisji O. N. Z. oświadczył, że Wielka Brytania nie może brać na siebie odpowiedzialności za sytuację w Palestynie do dnia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy arabskiej, ani nie może gwarantować bezpieczeństwa w Palestynie.

JERUZOLIMA (Obs. wł.). Żydowska Rada Narodowa, w której posiedzeniu wzięły udział prawie wszystkie żydowskie organizacje polityczne, ogłaszając się dotychczas poglądami na sprawę podziału Palestyny, postanowiła przeprowadzić mobilizację ludzi zdolnych do noszenia broni dla zapewnienia bezpieczeństwa na terenie kraju.

Przewodniczący Żydowskiej Rady Wykonawczej, Remez oświadczył, że jest pewien dobrego współpracy z nowym państwem arabskim, które powstanie w rezultacie.

Ponad 100 milionów zł. na odgruzowywanie Wrocławia

Jak już donosiliśmy w tych dniach wyjechała do Warszawy specjalna delegacja z ramienia komitetu akcji odgruzowywania Wrocławia, celem uzyskania kredytów na akcję odgruzowywania miasta i zatwierdzenia planów budowy toru kolejowego przez

LONDYN. We wtorek wieczorem Izba Gmin zatwierdziła w zasadzie w pierwszym i drugim czytaniu rządowy projekt uszczuplenia uprawnień lordów. Projekt ten, jak wiadomo, idzie w kierunku ograniczenia z 2 lat do jednego roku prawa Izby Lordów do zawieszania realizacji ustaw, uchwalonych przez Izbę Gmin.



W tych dniach wyruszyły w teren kina objazdowe obsługujące 120 wsi. Tak więc i wieś, gdzie dotąd nigdy kino nie dotarło — będzie miała kulturalną rozrywkę

Tańsza i praktyczniejsza jest radziecka bomba atomowa

Prof. Norton o sukcesie uczonych radzieckich

LONDYN (Obs. wł.). Prof. Stanley C. Norton, jeden ze specjalistów zatrudnionych w zakładach atomowych Oak-

Ridge oświadczył korespondentowi „United Press”, że sowiecka bomba atomowa musiała być wyprodukowana na innych podstawach praktycznych niż bomba amerykańska, mianowicie w sposób znacznie tańszy i bardziej praktyczny.

Według nowych wiadomości — powiedział profesor — Rosja nie posiada tak rozbudowanych warsztatów atomowych jak USA i z tego wnioskuję, że musiała znaleźć szybsze i tańsze metody produkcyjne. Wiadomo, że uczeni rosyjscy pracowali nad tym zagadnieniem od przeszło 2 lat i sądząc po ich wynikach w innych dziedzinach nauki można stwierdzić, że osiągnęli bardzo dobre rezultaty.

Moskiewski korespondent „United Press” donosi, że wiadomość o próbie z bombą atomową na Syberii nie została ani potwierdzona ani zdementowana przez sowieckie czynniki oficjalne. W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że wiadomość ta jest jednak prawdziwa. (z. a.)

Podziemna autostrada — tunel arecydzieło nowoczesnej techniki

budują Włosi pod Mont Blanc

RYM (Obs. wł.). Przed paroma dniami we Włoszech rozpoczęto budowę nowego tunelu pod górą Mont Blanc. Tunel ten przewyższa dotychczasowe i technika wszystkich, czego dokonano dotychczas w dziedzinie. Będzie on przewiercony na wysokości 1300 m, długość jego wyniesie 12.500 m.

Tunel będzie połączeniem między Rzymem i Paryżem. Pierwszy

projekt przebiecia masywu Mont Blanc, który wznosi się na wysokość 4.810 m, i jest częścią kolosalnego masywu alpejskiego o długości 53 km i przeciętnej szerokości 10 — 14 km, powstał już w roku 1870, ale wówczas ze względu na techniczne trudności zdecydowano przebić tunel przez Mont Cenis.

Wszystkie poprzednie tunele były budowane dla kolei parowych. Nowy tunel przewidziany jest głównie jako autostrada dla samochodów, obok autostrady przechodzącej będą pociągi elektryczne. Włosy po rozpoczęciu prac nad budową tuneli złożyli w początkowym punkcie wieńców wzorowe osiedle ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb służby sanitarnej i bezpieczeństwa pracy.

Po oddaniu tunelu do użytku dwa wielkie ośrodki sportów zimowych Chamonix i Courmayeur odległe dotąd od siebie drogą okrężną o 146 km będą dzielić zaledwie 23 km. (z. a.)

Dożywotnie roboty dla Maniu

BUKARESZT. Rumuński Trybunał Narodowy ogłosił wyrok w procesie przeciwko przywódcy partii narodowo-chłopskiej Maniu i 18 współoskarżonym. Główny oskarżony Maniu został skazany na karę dożywotnich robót przymusowych. Drugi z oskarżonych Mihailachy został również skazany na dożywotnie roboty. Inni oskarżeni otrzymali karę od 1 roku do 15 lat więzienia.

Przedświadczenia dla UNESCO od delegata Australii który popełnił samobójstwo

MEXICO CITY. (Obs. wt.). Jeden z delegatów australijskich na konferencję Unesco Franz Nadjorck popełnił samobójstwo w swoim pokoju, w chwili, gdy jego koledzy znajdowali się na jednym z posiedzeń. Samobójca zostawił list, w którym życzył obecnej konferencji pomyślnych obrad a całej organizacji jak największego rozwoju dla dobra ludzkości.

Arsenal pokonany na kontynencie!

PARYŻ. (Obs. wt.). Jedenastka paryskiego Racing Clubu pokonała na stadionie w Colombes wobec 100 tys. widzów drugą londyńską Arsenal w stosunku 4:3. Arsenal wystąpił w najcięższym składzie, który nie przegrał dotychczas ani jednego spotkania. Francuzi grali znacznie szybciej. Dochód ze sprzedanych biletów wyniósł 5 milionów franków!

Poród przy pomocy hypnozy!

NOWY JORK (Obs. wt.). Jak donosi korespondent „New York Herald Tribune” jeden z szpitali w Nowym Jorku był miejscem ciekawego porodu pod wpływem hipnozy. 22-letnia Margaret Pestik nie mogąc urodzić wylała się w bólu, co skłoniło lekarzy do wywołania omdlenia natychmiastowego zabiegu operacyjnego tzw. cesarskiego cięcia. Decyzji tej sprzeciwił się jeden z lekarzy — psychiatra, twierdząc, że poród można wywołać bez bólu operacyjnym oszczędzając tym pacjentce a także pod wpływem hipnozy. Wskazano odpowiedzialność za życie matki i dziecka wziął na siebie. Zabieg się udał. Matka i śliczny syn czują się świetnie. (dwo)

Dr. Kiernik mówi:

Polityka Mikołajczyka doprowadziła do utraty popularności „prezesa” nawet w szeregach własnego stronnictwa

NOWY JORK. Dr. Władysław Kiernik, prezes Rady Naczelnej PSL, powracający obecnie po 3-miesięcznym pobycie w USA do Polski, przybył z Miami do Nowego Jorku i udzielił wywiadu nowojorskim korespondentowi PAP na temat ostatnich zmian w PSL oraz swego stanowiska wobec tych zmian.

„Wracam do Polski najbliższym statkiem i będę w Warszawie 22 listopada” — oświadczył poseł Kiernik. „Uważam za swój obowiązek powrócić w zapowiedzianym terminie do Polski i

Zmarły ekscesarz niemiecki Wilhelm II ma być zdenazyfikowany Hohenzollernowie chcą odzyskać posiadłość i majątek w Doorn

W roku 1919 po klęsce Niemiec b. cesarz niemiecki, Wilhelm przesiadł się do nowej swej siedziby w Doorn, gdzie spędził na... rabaniu drzewa. W ślad za zdegradowanym cesarzem przewieziono w 38 wagonach bagażnice rodziny Hohenzollernów. Obecnie o majątek ten zaczyna się starać nieko podjęzany (przez sądy denazyfikacyjne) b. następca tronu, Friedrich Wilhelm.

Od dłuższego czasu krąży w Holandii pogłoski, według których b. następca tronu, Fryderyk Wilhelm, zamierza zgłosić pretensje do zamku Huize Doorn, jako rodzinnej własności Hohenzollernów.

Prośba b. następcy tronu wywołała opór w opinii publicznej. Rada gminy w Doorn — wypowiedziała się jednoznacznie przeciwko powrotowi, względnie dopuszczeniu Niemców, przy czym na podstawie ostrożnego sformułowania zaprzeczono b. następcy tronu prawa do posiadłości w Doorn. B. następca tronu sam jednak oświadcza, że nie zamierza użyć zamku w Doorn jako własnej siedziby — zamek pobudowany w środku pięknego parku w razie zwrotu przez urzędy zarządzające majątkiem pomnikiem miały być używane jako muzeum.

EKSCESSARZ WYSLAŁ DEPEZES ZE STRACHU?

Obecnie rodzina stara się, aby zdenazyfikować nie tylko b. następcę tronu, ale także nawet zmarłego cesarza. Był a. adiutant cesarza, von Isemann, którył obeszne memorandum, w którym specjalnie zaakcentował sprawę wysłania telegramu do Hitlera po kapitulacji Francji.

Na memorandum wyjątków z tego memorandum opublikowanych w „Volkskrant”, dowiadujemy się, że Hitler w maju 1940 roku był wściekły na b. cesarza, który od lat nie o nim nie chciał wiedzieć.

W memorandum nie mówi się nie, czy konflikt ten pozostał w zaletach z nieporozumieniami między Hitlerem a księciem Augustem Wilhelmem.

Hitler za pośrednictwem sekretarza Rzeszy, Lammera, kazał zażądać od cesarza, że potraktuje

cesarza bez jakichkolwiek względów, jeżeli ex-cesarz przy tej okazji nie nadeśle mu depeszy gratulacyjnej. W wypadku tym Hitler byłby w posiadaniu przekonującego dowodu, że były cesarz stoi w opozycji do niego i jego partii.

Gdy następnie do ex-cesarza nadeszły również listy od rodziny z Niemiec, że Hitler będzie się mścić na nich, cesarz poczuł się wewnętrznie walce zdecydował się wysłać telegram gratulacyjny do Hitlera. Przy tej okazji jednakże zaznaczył: „Człowiek ten nie wierzy w Boga. Dlatego dam mu przynajmniej odczuć, że nie my ludzie, a sam tylko Pan w niebiosach kieruje losem ludzkim”. Telegram miał następujące brzmienie:

„Pod głębokim wrażeniem kapitulacji Francji gratuluję Panu i całemu wojsku niemieckiemu z okazji zwycięstwa danego dzięki zrządzeniom Boskim...”

SEYSS-INQUART BYŁ TYLKO RAZ

Następnie ex-cesarz cytując słowne słowa Wilhelma Wielkiego, kończące się wzruszeniem: „Dziękuję wszystkim Bogu”.

Ambasadorowie Przybysz i Putrament specjalnie przyjadą do Wrocławia by wziąć udział w Zjeździe Literatów

Sądząc z nadchodzących zgłoszeń, Ogólnopolski Zjazd Literatów, który zaczyna się w dniu 17 bm. we Wrocławiu, zapowiada się imponująco. Jak już donosiliśmy, na Zjazd zapowiadali swój przyjazd wicepremier Gomułka, minister Dybalski i wiceminister Kruczkowski, ponadto spodziewany jest również przyjazd dwóch naszych ambasadorów, mianowicie Putramenta i Przybysza, oraz wolewoda, szerszeńskiego i śląsko-dąbrowskiego. W tym celu się będą w sali hotelu Polonia Otwarcie Zjazdu nastąpi w dniu 17 bm o godz. 10-tej, po czym członkowie Zjazdu zwrócić wystawę republiko-urządową przez Ossolineum. Po południu nastąpi zwiedzanie miasta, w szczególności Ossolineum. W godzinach wieczornych dalszy ciąg obrad.

W drugim, względnie trzecim dniu Zjazdu odbędzie się w Teatrze Łalki i Aktora wieczór autorski, w którym wezmą udział członowie przedstawicieli naszej literatury. Z przedmiotów referatów, które mają być wyłożone na Zjeździe na uwagę zasługuje referat Czechowskiego na temat: „Literatura a zamówienia społeczne” i Brzechwy „O solidarności zawodowej”.

Z dotychczasowych zgłoszeń wynika, że do Wrocławia przyjadzie ponad 100 literatów z całej Polski. Po zakończeniu Zjazdu uczestnicy udadzą się na zwiedzanie Dolnego Śląska, przede wszystkim użyczą doświadczeń Organizacji Zjazdu na terenie Wrocławia zaime się nacz. wydz. kulturalnego Z. M. ob. Łoś.

Posel Kiernik przypomniał, że linia polityczna Mikołajczyka, który, poczyniwszy od 1 stycznia 1946 r. piastował godność prezesa, należała poprzednio przez lat 3, a go 30 do nieodżałowanego Wincentego Witosa, spotykała się ostatnio z krytyką ze strony coraz liczniejszych członków Rady i stronnictwa.

Z kolei poseł Kiernik, polemizując z błędnymi informacjami pewnej części prasy zagranicznej, scharakteryzował takich działaczy, jak Wysocki i Niecko, jako szczerych ludowców, mających od wielu lat poważne zasługi w polskim ruchu ludowym. Podkreślił on natomiast inne głosy prasy zagranicznej, stwierdzające, że tak ferment w łonie Rady Naczelnej PSL, jak i ewolucja stanowiska organizacji Wici, świadczą o coraz powszechniejszym utracie popularności przez Mikołajczyka w szereguch własnego stronnictwa.

Dr Kiernik w czasie swego pobytu w USA w wywiadzie z „Dziennikiem dla wszystkich” podkreślił, że jakkolwiek naród polski żywi tradycyjne uczucia przywiązania do narodu amerykańskiego, to jednak czuje zawód i żal z powodu wielu posunięć obecnej polityki amerykańskiej, ignorującej konieczność pomocy Polsce, która była pierwszą ofiarą agresji niemieckiej.

1943
Armia Czerwona zajmuje ważny węzeł kolejowy Zytomierz. Jest to wynik drugiej z kolei zwycięskiej kontrofensywy zimowej, których Niemcy, mimo największych wysiłków, nie byli zdolni powstrzymać.

1944
W zwycięstwie pochodzie po-przez Balkany Armia Czerwona toruje przejście przez Dunaj na południe od Budapesztu.

B. następca tronu sam oświadczył w swojej petycji, że nigdy nie należał do partii nazistowskiej. Od r. 1918 należał do Stahlhelmu, tj. ruchu zmierzającego do przywrócenia Rzeszy cesarskiej. Gdy w r. 1934 Stahlhelm polaczył się z SA, księżę jako właściciel stał się automatycznie współczłonkiem N.S.K.K. (National Sozialistische Kraft Korps). Krótko potem wycofał się jednak, przekonawszy się o małych walorach NSKK.

W czasie tym jednak nie mógł brać czynnego udziału w ruchu oporu przeciwko nazizmowi... „Volkskrant” uważa za rzecz wątpliwą, czy dane te przyczynia się do całkowitej denazyfikacji b. następcy tronu.

Prawdopodobnie dochodzenia dotyczące b. również działalności b. następcy tronu w latach 1934-45, bo holenderskie urzędy dla spraw własności ponieprzyjańskich, wymagają nawet od najwzajemniejszego obywatela niemieckiego wykazania się ze swej działalności do czasu wybuchu wojny i w czasie jej trwania.

CGT podejmuje walkę o „minimum egzystencji” dla pracowników w wysokości 10800 franków

PARYŻ. (Obs. wt.). Wczoraj rozpoczęły się obrady dwudniowej konferencji Komitetu Krajowego Generalnej Konfederacji Pracy (CGT), będącego najwy-

szą władzą wykonawczą tej organizacji. Głównym tematem obrad jest sprawa ustalenia nowej dolnej granicy uposażeń pracowników, nazywanej także „minimum egzystencji”.

Jak wiadomo, rząd Ramadiera zapowiedział już w styczniu br. natychmiast po dojściu do władzy, że przeprowadzi stopniową obniżkę cen, której towarzyszyć będzie stała podwyżka uposażeń. Dolną granicę zarobków ustalono na 6 tys. franków a następnie podniesiono ją do 7 tys. Ceny jednak poszły w górę tak znacznie, że CGT, po przeliczeniu realnej wartości zarobków doszła do wniosku, iż obecnie „minimum egzystencji” nie może być niższe niż 10.350 franków.

Jak okazało się jednak w toku dyskusji na wczorajszym posiedzeniu, wobec nagłej podwyżki cen węgla minimum to powinno wynosić co najmniej 10.800 franków z ważnością od 1 listopada i powinno być rewidowane przynajmniej raz na trzy miesiące.

Werzy żalu to tro hę za mało

NOWY JORK. Delegacja Holandii, Belgii i Luksemburga przedstawiła Komitet polityczny ONZ projekt rezolucji wyrażającej zaufanie do Rady Bezpieczeństwa i jednocześnie żal z powodu niezastosowania się szeregu państw do zaleceń Zgromadzenia Ogólnego, dotyczącego wycofania przedstawicieli dyplomatycznych z frankistowskiej Hiszpanii. Rezolucja nie zgłasza projektu nowego zalecenia w tej sprawie.

De Gaulle chce walczyć z komunizmem i demokracją Cyniczne oświadczenie francuskiego faszysty

PARYŻ. (Obs. wt.). General de Gaulle nie należy do ludzi „owijających ręce w bawełnę” i — powszechnie znany jest czynnik jego oświadczeń politycznych. Wczorajsze jednak wystąpienie wodza „faszystów” francuskiego było czymś innym.

Krójący na zbawcę i wodze Francji — general oświadczył wprost, że celem jego stronnictwa, tzw. francuskiego zjednoczenia narodowego, jest walka z komunistami we Francji.

Jezeli chodzi o zagadnienia polityki zagranicznej, to de Gaulle jest zwolennikiem sojuszu Francji z USA i Wielką Brytanią, skierowanego przeciwko komunizmowi, który jest groźny dla ustroju kapitalistycznego ze względu na sympatie, jakimi cieszy się we wszystkich krajach.

De Gaulle oświadczył, że Niemcy powinny otrzymać „nałajkę” wśród innych narodów i że jest konieczne utworzenie centralnego rządu w Niemczech i wolałby, aby taki rząd powstał jedynie dla stref zachodnich...

Kongres francuskich socjalistów przyczyni się do likwidacji kryzysu politycznego w Słowacji

PRAGA. We wtorek wieczór odbyło się posiedzenie Frontu Narodowego partii politycznych, podczas którego wysłuchano sprawozdanie premiera Goltwalda o wysiłkach rządu, zamierzających do zakończenia kryzysu słowackiego.

Front Narodowy polecił premierowi dalsze prowadzenie akcji politycznej w tym kierunku.

Posiedzenie rządu czechosłowackiego poświęcone rozpatrzeniu kryzysu słowackiego, odbyło się we środę.

Oczekuje się, że zakończenie Kongresu partii socjalistycznej

natrzymy ŚWIAT

Proceduralne spory

Londyńska konferencja zastępców ministrów czterech mocarstw obraca się znowu koło zagadnień proceduralnych, jakie mają obowiązywać przy opracowywaniu traktatu pokojowego dla Niemiec.

Sprawy te były już dość dokładnie waltowane w czasie moskiewskiej konferencji samych ministrów. Nie osiągnięto wiedzy porozumienia w zasadniczej sprawie — kto ma ten traktat opracowywać. Ten sam temat jest obecnie omawiany w Londynie.

Oprócz kilku posiedzeń projektów chodzą o przyjęcie jednego z dwóch zasadniczych, zgłoszonych przez USA i Związek Radziecki. Stany Zjednoczone proponują, aby traktat był opracowywany przez wszystkie narody zjednoczone w Hertz 35 — podczas gdy Związek Radziecki, opierając się na przyjętych poprzednio zobowiązaniach — twierdzi, że powinny się tym zająć tylko cztery wielkie mocarstwa, uwzględniając oczywiście w tej lub innej mierze poglądy zainteresowanych państw, przede wszystkim tych, które zostały włączone z Niemcami i które posiadają obecnie z nimi wspólne granice.

Wydawałoby się, że to jest jedna metoda nie wiele różni się od drugiej, poza tym — nie bez znaczenia zresztą — faktem, że trudniej będzie o porozumienie wśród 55 przedstawicieli niż wśród 4.

Sprawa ma jednak bardziej zasadnicze podłoże. Przy obradach wielkiej czwórki obowiązuje zasada jedynowładności. Oznacza to, że ewentualne interesy jednego z czterech mocarstw nie mają szans na zrealizowanie i że w ten sposób da się najłatwiej osiągnąć złoty środek pomiędzy interesami wszystkich państw, a zasadniczym celem, jakim jest pozabawienie Niemiec na zawsze możliwości rozpoczęcia nowej wojny.

W obradach 55 państw obowiązują zasady większości. Wiemy, że polityka dolarowa, że zależność gospodarcza zmusza wiele państw do głosowania nie tylko za tym, co jest słuszne, ale za tym, co jest wygodne dla finansistów — mocodawców. W tej sytuacji Stany Zjednoczone miałyby wielkie szanse na przeformowanie swojego programu, który jak wiemy, zdążył przede wszystkim do szybkiego odbudowy gospodarki Niemiec, a nawet kosztem państw, dawniej wojujących z Niemcami. (jed)

Czy mosty w Niemczech będą miały strategiczną szerokość

FRANKFURT (Obs. wt.). W komisji transportowej Sojuszników Rady Kontroli powstał spór co do szerokości mostów w Niemczech. Za strony Francji wpłynął wniosek, aby szerokość mostów odbudowanych została zmniejszona do 7 m co obniżyłoby ich przydatność do celów wojskowych. Amerykanie uważają za konieczne utrzymanie nadal 9-metrowej szerokości.

Pierwsza 6-tonowa śruba okrętowa odłana w Polsce

GDANSK. W dniu 11 bm. w stożni nr 1 w Gdańsku dokonano wielkim nakładem pracy odlew 6-tonowej śruby okrętowej dla statku „Wisła”. Jest to pierwszy odlew tej stożni, a ogólnie pierwszy odlew 6-tonowej śruby w stożniach polskich. Odlew śruby należy do najbardziej skomplikowanych prac.

tycznej przyniesie nowe możliwości szybkiego zakończenia kryzysu.

Nie myć garnków!

PARYŻ. (Obs. wt.). Jeden z wybitnych uczonych francuskich zwrócił się z apelem do gospodyń we Francji, aby zaprzęstały mycia garnków celem wykorzystania tłuszczu, jaki na nich pozostał. Należy jedynie używać tych garnków codziennie.

13 listopada

1938

Hitlerowski rząd Rzeszy Niemiec, nakazał na wszystkich Żydów, zamieszkających na terenie Niemiec, obywateli niemieckich, w wysokości miliona marek. Ponadto nakazał Żydom samodzielnej pracy w przemyśle i handlu. Był to odpowiedź za zamach na radcę ambasady niemieckiej w Paryżu von Rath, wykonany przez Seibla Grunspana w dniu 7 listopada.

1939

W Moskwie delegacja fińska zerwała ostatecznie rokowania, prowadzone z rządem Związku Radzieckiego od 21 października. Celem tych rokowań było zawarcie paktu o nieagresji. Pakty takie zawarto już pomiędzy Związkiem Radzieckim a Estonią, Łotwą i Litwą. Finlandia odparowała się od ten sposób od swoich sąsiadów, co z rezultatem było jednym z głównych powodów późniejszego zajęcia jej przez Niemcy.

1941

Naczelny Wódz gen. Wł. Sikorski przeprowadził inspekcję polskich oddziałów w Tobruku. Oddziały polskie wraz z wojskami australijskimi bronią tej twierdzy od kilku miesięcy. W końcu kwietnia niemiecki korpus pancerny gen. Rommla, przetrzyniony do Afryki Północnej na początku tego roku, zajął niemal całą Cyrenajkę i dotarł następnie aż na pogranicze Egiptu. Inspekcja

gen. Sikorskiego była nie tylko śmiałym wyzwyaniem żołnierskim, ale przyczyniała się do podniesienia ducha wśród obłożonych odziałów. I Tobruk już nie podlegał się niemieckim widokom, gdyż ataków. Polska Brygada Karpacka została przyzłana do Tobruku drogą morską celem wzmocnienia załogi i broniła go przez 5 miesięcy. Ale latem 1942 roku w wyniku nagłej kontrofensywy Rommla Tobruk został zajęty przez Niemców.

1942

Tobruk zostaje ponownie oswobodzony. Nastąpiło to w wyniku zwycięskiej ofensywy 8 Armii brytyjskiej pod dowództwem gen. Montgomery'ego. Zajęcie Tobruku nastąpiło w 10 dni po zakończeniu bitwy pod El Alamein.

Prawie całe Maroko i Algieria już zajęte przez desantowe wojska angielskie i amerykańskie.

1943

Armia Czerwona zajmuje ważny węzeł kolejowy Zytomierz. Jest to wynik drugiej z kolei zwycięskiej kontrofensywy zimowej, których Niemcy, mimo największych wysiłków, nie byli zdolni powstrzymać.

1944

W zwycięstwie pochodzie po-przez Balkany Armia Czerwona toruje przejście przez Dunaj na południe od Budapesztu.

Góźku i Walerku



— Kolega się przekona, Zefir wygra. Moje wyliczenie jest jasne jak tabela podatkowa.



— Psiakrew, znowu kant zrobił i Zefir na koncu.



— Moi chłopcy, wy macie wpływy na wuja. Namówcie go by rzucił te wyścigi bo go w końcu z posady wyłteją.



— Wuj! Jak tam wyścigi? Bo my liczymy na wuja. Taki stary wyścigowiec.



— Jaktó, to wuj nie wie, że wuja fabryka podejmuje wyścigi pracy z czterema innymi?



— To mi się podoba. To jest wyścigi! Bez kantów i bez bokmacherów.

Czy kij jest środkiem wychowawczym?

„Nie zaszkodzi a może pomóc”

twierdzą Anglicy

Największy pedagog Pestalozzi nie stosował kary chłosty

W Eton w Anglii pokazuje się zwiadowca pokój, gdzie uczniowie, którzy wykroczyli przeciwko dyscyplinie szkolnej, odbierali karę chłosty. Wielu delikwentów wycięło na ścianie swoje nazwiska. Są tam i młodzie Pię i Gładstone i większą część premierów z ostatniego stulecia. „Im to nie zaszkodziło, a Anglii pomogło” — zwykł jest zauważać o prowadzący gości przewodnik.

W szkołach angielskich kara chłosty należy do środków, przy pomocy których osiąga się dyscyplinę szkolną. Kara ta nie stała na drodze rozwoju form demokratycznych. Większą część gazet berlińskich, gdy dr Hundhammer (min. oświaty w Bawarii — t.j.), zniósł zakaz kar cielesnych, uznała ten fakt za przykład typowy antydemokratyczny.

BERLIN NIE LEPSZY
Przed jakimś tygodniem zrobiono natomiast odkrycie, że Berlin jest nie

Po ku piosenku w amerykańskim fi mie

W filmie pt. „Cud dzwonów” popularny artysta hollywoodzki, Frank Sinatra, śpiewać będzie starszą polską, zautulowaną „Powodzie”. Jest to walc ułożony i wydany w r. 1855 przez K. Lubomirskiego.

Piosenka ta wybrana została przez reżysera Irvinga Pichela po długich poszukiwaniach, przeprowadzonych wśród piosenek polskich przez dyrektora muzycznego wytwórni.

Popularni muzycy hollywoodzcy, Sygne i Cahn zmodernizowali „Powodzie” dla celów filmowych. Sinatra będzie śpiewał tę piosenkę po angielsku, występując z nim natomiast w tymże obrazie artysta, Valli, śpiewa ją po polsku. Tę samą piosenkę powtórza „Cud dzwonów” chór, złożony z 100 osób (samych Słowian).

Z dorszów będą... lososie

W związku z rozpoczęciem sezonu połowów dorszów, które przez nasze społeczeństwo są konsumowane dość niechętnie, Centralny Zarząd Przemysłu Konserwowego postanowił rozpocząć przetwarzanie dorsza na rybę wysokogatunkową, która na rynku krajowym znajduje duży popyt, a mianowicie na lososia.

Produkcję lososia z dorsza będzie się wykonywało w przedsiębiorstwie przetwórstwa rybnego „Tytan” w Koszalinie. Dorsze zostaną tam przetworzone na konserwy, które na skutek różnego rodzaju dopraw nabiorą smaku podobnego do lososia. Naturalnie celom tych sztucznych lososii będzie znacznie niższe od lososia prawdziwego, co się przyczyni do zwiększenia konsumpcji konserwy. Przewiduje się również, że pewna część produkowanego „sztucznego lososia” znajdzie zbyt za granicą.

NOWINY LITERACKIE

lepsy jak Bawaria. Aż do dzisiejszych dni wolno jest w szkołach berlińskich stosować kary cielesne i — jak wyjaśnia naczelny rada szkolny — nauczyciele korzystają skwapliwie z prawa do wymiarowania kar. Oczywiście, tylko nauczyciele postępowi, bo reakcyjni znajdują się tylko w Bawarii.

Trzeba tu wprowadzić poważny przedział. SED wniosł projekt ustawy, według którego jakakolwiek kara cielesna w szkołach jest zabroniona. Natomiast ze strony CDU projekt ten spotkał się z uwagą, że jest sprawą rodziców rozstrzygać, czy nauczyciel ma karać ich dzieci, czy nie.

Kara chłosty jako zagrożenie wkracza na teren światopoglądowy.

PESTALOZZI NIE UŻYWAŁ KIJ

Pestalozzi, o ile wiemy, nie stosował kar cielesnych. Doskonale wychowawca osiąga swój cel bez bicia. Jeżeli w Eton, w Bawarii i w Berlinie do dziś używa się kija i rozdziera się policzki, to jest to oznaka nieomylna, że nauczyciele nie stoją na wysokości zadania. Czy byłby lepszym wychowawcą przez to, że zakazał by im się karać swoich wychowanków?

W Eton na podstawie zarządzenia zawieszono karę chłosty i zastąpiono kary cielesne karami moralnymi, jak dodatkowe godziny, karce, prace przymusowe, wykluczenie z rozrywki i pozostawienie przywilejów. Metoda ta znacznie różni się od improvizowanych policzków stosowanych przez nauczyciela po to, żeby wyrobić sobie strach.

TAKIEGO ZAKAZU NIE MOŻNA WYMUSIĆ

Ustawodawca musi wziąć pod uwagę, czy formalne prawo stosowania kar cielesnych jest celowe, czy nie. Państwo wyrok stosowania policzków i chłosty oraz tym podobnych pokrewnych form stosowanych in flagranti nie da się wymusić. Właśnie niedostatecznie skłonny do nauczyciel będzie zawsze skłonny do posługiwania się tymi środkami dyscypliny, bo inaczej nie da sobie rady.

Czy jest jednak rzeczą konieczną, by we wszystkich sprawach wkraczało państwo?

Na podstawie doświadczenia da się stwierdzić, iż przy pomocy policzków łatwiej jest utrzymać dyscyplinę, niż bez nich. Jeżeli klasa przyzwyczajona jest do dyscypliny wyznaczonej przy pomocy trzciny, wówczas nauczyciel, który posługuje się tylko środkami „duchowymi”, nie będzie mógł sprostać zadaniu.

Najbardziej nęcące zapachy nie skłoniły upartego więźnia do przerwania głodówki

W więzieniu francuskim w Limoges znajduje się Jean Renaud, skazany niedawno przez sąd na 20 lat ciężkich robót za szpiegostwo na rzecz obcego państwa. Renaud przez cały czas procesu zaprzeczał κατηγοrię, jakoby trudnił się szpiegostwem — twierdząc, że zarzuć oskarżenia zostały sporządzone bądź na fałszywych donosach nieprzyjacielskich mu ludzi, bądź na nieścisłościach zbiegu okoliczności. Sąd jednak nie uwierzył jego słowom i po przeprowadzeniu procesu wydał wyrok skazujący.

Renaud, osadzony w osobnej celi, postanowił w inny sposób zaprzeczyć i ogłosił głodówkę. Sąd jednak nie uwierzył jego słowom i po przeprowadzeniu procesu wydał wyrok skazujący. Renaud, osadzony w osobnej celi, postanowił w inny sposób zaprzeczyć i ogłosił głodówkę. Sąd jednak nie uwierzył jego słowom i po przeprowadzeniu procesu wydał wyrok skazujący.

Jednak Renaud nie dał się i w ten sposób przekonał i głodówkę nadal. Po dwudziestu dniach nieprzerwanej głodówki wezwa-

HITLER UTRZYMAŁ KARY CIELESNE

W czasie od 1918 do 1933 były pospore szkoły, które na podstawie decyzji rady pedagogicznej postanowiły nie posługiwać się karami cielesnymi. I system ten dał się utrzymać, aż Hitler nie uznał za prawne wychowania przy pomocy kar cielesnych.

Przykre jest, że żaden nauczyciel nie chce się przyznać do tego, iż często ma zbyt luźno osadzone swe ramie. W ten sposób bowiem musi być przyznać, iż jest kiepskim wychowawcą.

Nie inaczej wygląda sprawa z rodzicami.

no lekarza, który odłąd odzieniem — nie bez większych trudności — sztucznie karmi więźnia. Trwa to już drugi miesiąc. Renaud zapowiedział, że nie będzie dobrowolnie tak długo przyjmował pokarmów, aż wyrok nie ulegnie rewizji i nie zostanie uniewinniony. (K)

Z czego chorują zwierzęta domowe?

Myszkowanie po smietnikach nie wyjdzie zwierzęciu na zdrowie

Ponieważ nasza „Aza” lub „Ciapiek” względnie „Kizia” surowe mięso lubią przede wszystkim — dlatego też podczas bytności u rzeknika pani nie zapomina zapytać: — A czy nie ma pan jakichś ochłapów dla kota?

I oczywiście wielka jest uciecha w domu, jak kot z jednej, a pies z drugiej strony — zdala czując surowe mięso — łasz się do pa ni, radośnie witając spodziewany przysmak.

Musimy tu jednak postawić sprawę jasno — każdemu człowiekowi wolno jest nie trzymać zwierząt pokojowych. W każdej chwili

li wolno jest stworzenie zabić. To nie jest żaden grzech, ani przestępstwo.

Nie wolno mu jednak dawać ochłapów, jak nie wolno jest szczuć psa na spacerze luzem, aby mógł nyszkować po smietnikach, bo wtedy głupie stworzenie zawsze nabawi się choroby, która go będzie męczyć bardzo długo. A męczyć zwierząt nie wolno.

Jeżeli nie stać nas na to, abyśmy naszym ulubieńcom dawali dobre, czyste mięso, to samo, z którego dla siebie przyrządzamy tatarski befszyk — wszelkie „ochłapy” wolno jest dawać tylko po przetworzeniu. W przeciwnym bądź razie tasiewicz — murowany!

Tasiewicz u psa rozwija się nie raz bardzo wolno i jeśli pies jest dobrze żywiony — trudno jest zauważyć jakąś w nim zmianę. W innych wypadkach, gdy tasiewicz przytrafi się po innej chorobie, istnienie tasiewca poznajemy prawie wyłącznie po wzmożonym apetycie, który nas zresztą najczęściej nie martwi — pies nie wybredza — je wszystko.

Katastrofa następuje nagle — pewnego dnia pies dostaje bezwładu w tylnych łapach, traci równowagę, przewraca się i choć może nie może biegać, a czasem nawet chodzić. Organizm zatruć odchodami tasiewca jest osłabiony, a to osłabienie występuje gwałtownie i trwa bardzo długo, bo trzyma się jeszcze po usunięciu tasiewca.

W każdym razie należy pamiętać, że w ochłapach, otrzymanych nie raz przez grzesność naszego dostawcy, mogą się kryć nie tylko tasiewicz, ale i wołńska, której wyleczenie bez pomocy weterynarza jest niemożliwe.



Kapeluszek-pudełko do pigulek z białej pasmanterii z w haftowanymi lusterkami i białymi pióropusami część kolekcji Lilly Dache. Do tego odpowiedni naszyjnik.

Jeszcze jedno cudowne dziecko

Od kilku miesięcy występuje w operach włoskich jeszcze jedno cudowne dziecko — Ferruccio Burko, którego zdjecie oglądali Czytelnicy w numerze wczorajszym.

Chłopiec dyrygował już koncertami w wielu miastach. Krytyka przyjęła jego występy bardzo zyczliwie, — podkreślając zwłaszcza jego doskonałą pamięć. Po występie w koncertach Ferruccio dyrygował orkiestrą w szeregu oper w Rzymie, Neapolu, Liwonie, a nawet w słynnym mediolańskiej La Scala. Dyrygował on — pod kierunkiem Rossiniego, Beethovena, Wagnera i in.

Obecnie młody dyrygent wyjechał na tournée do Francji. (K)

Depesza z Hollywood

Staromodne, długie i solidne

Sklepy amerykańskie nie mogą nadążyć w sprzedaży wełnianych kompletów bielizny damskiej

Trudno wyobrazić sobie długonogie wysmukłe gwiazdy hollywoodzkie, które przeważnie oglądamy na fotostach w mocno frywolnym desabillu, odziane w solidną, ciepłą bieliznę wełnianą. A jednak filmowa, Loretta Young, spowodowała ogromny wzrost popytu na długie, wełniane, sięgające za kolana damskie i sklepy amerykańskie musiały pospiesznie pójść zaopatrzyć się w artyku-

kuł, którego nie żąda już nikt od lat.

Wyjeżdżając do stanu Oregon — gdzie nakręcił miano szereg scen z filmu wytw. RKO Radio pl. „Rachela”, Loretta kupiła sobie kilka takich staromodnych, ciepłych kompletów, które chroń ją miały od chłodu podczas nieoczekiwanych zjść. Zdumowionemu sprzedawcy artystka oświadczyła, iż cieszy się bardzo, że w związku z nastaniem mody długich sukien kobiety będą mogły

nareszcie ubierać się ciepło — podczas zimowych miesięcy i że ona pierwsza wykorzysta zasługę, jaką stanowią długie spodnice, by przywdziać wełniane dresy, sięgające nierzal kolana. Ekspedient przyjął dosłownie oświadczenia „Gwiazdy” i podzielił się nim z kilkoma klientkami, co wywołało taki efekt — iż sklepy w Oregon nie mogą obecnie podolać zamówieniom na ciepłą, staromodną bieliznę damską.

LISTOPAD
13
Czwartek

Dziś: Stanisława K.
Jutro: Kunegundy

Ważne telefony: Komenda Miejska M.O. 27-34, straż pożarna 28-04 pogotowie PCR 24-24.

DZURY APTEK:
Pod „Gwiazdą”, Stalina 87
„Stara Apteka”, Kurzy Targ 4
„Piastowska”, Nowowiejska 25
Pod „Mewami”, Partyzantów 25

KRONIKA

M O. NIE PRÓBUJE

W ciągu ubiegłego miesiąca wrocławskie organa MO wykryły 423 kradzieże mieszkaniowe, 360 innych kradzieży. W związku z tym zatrzymano 741 osób w tym rękomażycieli kieszonkowców, paserów, waluśniczy, handlarzy tytoniu itp. Prócz tego wykryto 44 osoby podejrzanego o dokonanie 15 napadów rabunkowych na ulicach naszego miasta.

DWA I PÓŁ MIL. GRZYWIEN

W ciągu ostatnich dni wrocławskie Komisje Specjalne, ukarały w 130 wypadkach nieprawidłowych kupców grzywną o łącznym wymiarze 2.500.000 zł.

AMATORZY MASZYN

W dniu wczorajszym w godzinach porannych niezłami dotychczas sprawcy włamywali się do pomieszczeń przy ul. Marli Curie Skłodowskiej 60, łupem wlamywały się padły maszyny krawieckie i szewskie. Straty wyniosły ponad 10 tys. zł.

ZNÓW OBRABOWALI

Onegdaj w godzinach wieczornych zorganizowana szajka złodziei sklepowych włamała się do pomieszczeń sklepu z artykułami technicznymi przy ul. 1 Maja 7 — skradła skradziono wielką ilość artykułów technicznych wartości ok. 20 tys. zł.

Sprawców dotychczas nie wykryto.

KRADZIEŻ W „AWAGUM”

Na terenie nowobudowanego domu Towarowego zajmującego się pomieszczeniem dawnego niemieckiego Awagu skradziono przed kilku dniami narzędzia stolarskie i okucia okienne. Miejscowy komisarz jest na tropie złodziei.

CZY WIECIE, ZE...

cały Wrocław będzie się bawił na wielkiej całonocnej zabawie tanecznej, która odbędzie się w sobotę, dnia 15 listopada o godzinie 20, w sali hotelu „Polonia” przy ul. gen. K. Świerczewskiego vis a vis kina „Śląsk”. Przedsiębiorstwa bilietów w księgarni „Wiedza” Wrocław, Rynek 14.

ZUS własnoręcznie przygotował le swą siedzibę

Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału Wrocławskiego na zebraniu związanym z postawieniem własnymi siłami i środkami odgruzować ulicę prowadzącą do ich przyszłej siedziby przy Placu Prokuratornym (boczna Powstańców Śląskich). W realizacji tej uchwały przystąpili oni do pracy w dniach 26. 10. i 9. XI. br. po uprzednim zgłoszeniu i uzyskaniu zgody Społecznej Komisji Odgruzowania Miasta Wrocławia. Nadmienić należy, że w pierwszym dniu wzięli gremialny udział również pracownicy Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu.

CONTRAWIE niszczy

BALTYK WYSCHEŁ

W centralnym punkcie miasta, na jednym z kiosków gazetowych czytamy napis: „Baltyk nie ma!” Czyżby to była rewolucyjna wiadomość prasowa, czyżby jakiś cud, podobny biblijnemu, że znikło nagle nasze morze?

Nie — to po prostu ma znaczenie: „papierosów Baltyków nie ma”, tylko że zredagowanie tej wiadomości należy do rządu papierosów „Walności” brak.

NOS DLA TABAKIERY

Ottanta niedziela, o godz. 8.15 rano. Na końcu przystanku tramwajowym w Sobieszowie rusza tramwaj do feleniej Góry. Nagle z bocznej uliczki wypada biegłemu pasażerowi i rozpaczyliście macha rękami żeby został zatrzymany.

450 mieszkaniec oddanych do użytku

Nową erę w dziedzinie mieszkaniowej zapoczątkować Wrocław. Spółdzielnia Mieszkaniowa

Gdyśmy dostali zawiadomienie z Wrocławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, że od dnia 4 listopada sekretariat przy ul. gen. Świerczewskiego 43 rozpoczął wydawanie druków na przydział mieszkań w Osiedlu Nr 1 przy ul. Opatowskiej, zostaliśmy po prostu z wiadomością elektryzowani: czy naprawdę istnieje we Wrocławiu instytucja, która sama zawiadamia i to publicznie o nie spełnieniu (kątach) że przydział mieszkań? Naturalnie czym prędzej udaliśmy się na ul. Opatowską 43, a potem na ul. Opatowską osobie obierając ten cud: wolne mieszkania — zapoczątkują one wrocławskie mieszkania — 3 izbowe są już gotowe, czyste i pachnące farbą. Remont ich kosztował do tej pory około 48 mil. zł. Instalatorzy gazowi kończą połączenia gazu, sprawdzają centralnie ogrzewanie, z którym było bodaj największe kłopoty, ponieważ całe osiedle składa się z 748 mieszkań ma wspólną kotłownię. Dzięki niej ogrzewanie mieszkań 3-izbowe kosztować będzie tylko 800 zł miesięcznie, a lokator nie będzie miał kłopotu z indywidualnym sprawozdaniem opła.

le posiada również ogród spółdzielczy, który częściowo zaopatrywać będzie wszystkich lokatorów w warzywa, a nawet... kwiaty. Nadzór i administrację całości prowadzić będzie Spółdzielnia Mieszkaniowa.

KAZDY MOŻE BYĆ CZŁONKIEM SPÓŁDZIELNI

A teraz każdy zapewne spyta, jak dostać się do tego rajy i dla kogo jest on dostępny? Dostępny jest dla wszystkich ludzi pracujących, którzy są członkami Spółdzielni. Członkiem natomiast może być każdy, kto wniesie 1000 zł i zdziała i 100 zł wpisowego.

Członek, członkiem może być i taka osoba, która ma już mieszkanie, a pragnęła by je zmienić na mieszkanie w Osiedlu. Obecnie Spółdzielnia Wrocławska liczy 486 członków, a więc w tym sezonie wszyscy członkowie otrzymają mieszkania, a ci natomiast, którzy zapisały się do Spółdzielni, naliczeniem kandydata do bytygo ruchu oporu, przebywaniem w obozie koncentracyjnym, stanem liczebny rodziny i obecnymi warunkami mieszkania.

TANIE MIESZKANIA

Członek Spółdzielni będzie mógł mieszkać w mieszkaniu aż do śmierci, może swój udział przekazać na własne dzieci. Jeśli jednak będzie się wyprowadził, Spółdzielnia zwróci mu dotychczasowy wkład remontowy, a mieszkanie pozostanie własnością Spółdzielni. Poza komornem obliczonym wedle

taryfy ustalonej przez Radę Miejską lokator spłacać będzie w ciągu lat 5-10 wkład remontowy — wyszczególnić całość mieszkanię od 16-20 tys. zł.

Jednocześnie z wykańczaniem remontu Osiedla Nr 1 Wrocławskiej Spółdzielni przystąpi do remontu Osiedla Nr 2 przy ul. Prusa i Dąbskiego.

Niestrudnym rzecznikiem mieszkań spółdzielczych, w znacznej mierze rozwiązujących problem mieszkaniowy Wrocławia, jest Jan Warwas, prezes Spółdzielni. W.B.

Studenci oczekują pomocy

Bratnia Pomoc Studentów Wyższej Szkoły Handlowej zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców miasta o zgłaszanie pokoi do wynajęcia dla słuchaczy i studentów, którzy uczelnia, w zamian za udzielenie lekcji. Zgłoszenia należy kierować pod adresem B.P. W.S.H. Wrocław, ul. Urszulanek 22/26, z podaniem warunków.

Hala świeci pustkami a handel łańcuszkowy kwitnie na placach

Usprawnić komunikację z Halą i udostępnić ją społeczeństwu

Hala Targowa, przy Placu Nankiera, o której pisaliśmy już kilkakrotnie nie spełnia dostatecznie swego zadania i wbrew przewidywaniom, na niej świeci pustkami. Jednym z najważniejszych powodów tego stanu rzeczy to dopuszczenie wszelkiego handlu na miejscu poprzedniej hali, przy ul. Zielonej. Lecz i w tej sprawie istnieją tam w dalszym ciągu stragany z żywnością, z napojami alkoholowymi, odbywa się sprzedaż wszelkiego rodzaju nowych materiałów, ubrań, obuwia itp.

Nie dziwnego, że targowisko takie ściągają klienci, przeważnie z okolicznych miast, którzy do starego miejsca handlu bazowego i działają jak magnes, powlekając się zasięgiem handlu, do którego zaczynają przyciągać się mniej uczelni drobni kupcy.

Z drugiej strony na Placu Strzeleckim odbywa się zjazd wozów chłopskich, co również zmusza drobnego kupca do opuszczenia hali i tam na miejscu dokonywania transakcji handlowych. Kupiec taki, w pogoni za zyskami, wymusza się z solidarności kupieckiej i wywozi swój towar w

wózkach, walcach, albo po prostu sprzedając z ręki, na tych dzikich placach, ma się rozumieć niekontrolowany ani przez władze skarbowe, ani przez gospodarczych i społecznych. A właśnie ten dziki handel, jest przeważnie handlem łańcuszkowym i spekulacyjnym, nie dającym żadnych dochodów miastu i państwu. Tego rodzaju kupcy pierwszym rzędem powinni być jak najszybciej wyeliminowani z grona kupiectwa, a władze powinny stosować wobec nich najsurowsze kary.

Jak dalece tego rodzaju handel szkodził dla miasta, świadczy chociażby fakt, że uruchomiono niedawno przed miasto Targowicę.

Ograniczenia w zużyciu prądu

Ugi dla domów i gospodarstw zbiorowych

Z uwagi na trudność w okresie zimowym zostaje poważnie ograniczony miesięczny kontyngent energii elektrycznej w gospodarstwach domowych, a mianowicie:

na lokal mieszkalny złożony

- z 1 izby — 15 kWh,
- z 2 izb — 21 kWh,
- z 3 izb — 27 kWh i
- z 4 izb — 33 kWh.

Jestemy upoważnieni do powiadomienia zainteresowanych, że zgodnie z instrukcją, wydaną w tej sprawie przez Zjednoczenie Energetyczne Łódź, podane wyżej kontyngenty mogą być na wniosek Pow. Rady Związków podwyższone i to w pierwszym rzędzie dla domów zbiorowych (świećlice, Domy Robotnicze, Domy Akademickie itp.).

Analizując do lokalów zbiorowych traktowane będą lokale, zajęte przez parę lub kilku lokatorów, którzy korzystają z jednego licznika, ale prowadzą oddzielne gospodarstwa.

Co słyszał na Dolnym Śląsku

● We wtorek odbył się drugi dzień sensacyjnego procesu Sikora. Rozwinięcie publiczności wzrasta w miarę znaną świadków, którzy twierdzą, że Sikora był operacją hitlerowskim w obozie w Kasel i że szczególną nienawiść odnosił się do Polaków, na których miał wielkie wrogość, z całą stanowczością przyznają, że Sikora był z nimi w Oświęcimiu a następnie został przewieziony do obozu w Brnie. Był dobrym patriotą i kolegą.

Świadek Maria Chmiel podaje, że Sikora był w obozie w Zabokowie i pełnił tam funkcję „kapo”. Maria Chmiel czuje się „kapo”, Maria Chmiel, która jest z Wrocławia, bijące więźniów, wiozących na taczach materiał budowlany.

Świadekowie zaprzyni, po czym poznają oskarżonego iż to jest ten sam z obozu w Kasel, odpowiedzialny, że po odstąpieniu uszach i skrzywił ust.

Drugi dzień nie wyjaśnił zagadkowej przeszłości oskarżonego. Proces został przerwany, w celu skonfektowania Sikory z b. komendantem obozu w Kasel Otto Kunzem, który w charakterze świadka zostanie przywieziony z Warszawy do Jeleniej Góry. Kunze, został wydany władzom polskim za zbrodnię przeciwko Polakom i został skazany na karę śmierci.

Sikora z powodu choroby nerków będzie przebywał na kuracji w Cieplicach do dnia 23 listopada.



UWAGA — CZŁONKOWIE ZNMS!

Sekretariat Środkowiska Wrocławskiego ZNMS zawiadamia wszystkich studentów — członków PPS, że w bieżącym tygodniu — do soboty włącznie — odbywa się w lokalu ZNMS w godzinach od 16-18 wywielkacja. Zgłoszenie się w tym terminie jest obowiązkowe pod rygorem partyjnym.

KOŁO PPS PRZY ZNMS

Przy ZNMS zostało utworzone koło PPS. Wszyscy towarzysze studenci, którzy dotychczas nie mają przydziału do żadnego koła partyjnego, muszą zarejestrować się w kole przy ZNMS.

KURSY SZKOLENIA SOCJALISTYCZNEGO

Zgodnie z uchwałami Plenum i KW ZNMS odnośnie podniesienia poziomu ideologicznego członków ZNMS — Zarząd Środkowiska Wrocławskiego zorganizował kursy szkoleniowe w dwóch równoległych turnusach po 34 godziny każdy. UKOŃCZENIE KURSU JEST WARUNKIEM OTRZYMANIA STAŁEJ LEGITYMACJI.

Wykłady dla turnusu 1-go rozpoczęły się w poniedziałek 10. 11. dla 2-go we wtorek 11. 11. o godzinie 18-tej.

NOWY NUMER „PŁOMIENI”

Wyszedł nowy, kolejny numer „Płomieni”, który jest do nabycia w sekretariacie ZNMS — Wybrzeże Ś. Wyspiańskiego 34 w godzinach od 16-18. Cena numeru 20 zł.



OPERA

Czwartek, 13.XI. godz. 17 — Gościłmy wybitny solista teatr moskiewskiego Natioli Spiller.

Czwartek, 13.XI. godz. 19 — „Halka”, gość, występ tenora Franciszka Bedewicza.

TEATR PAŃSTWOWY w sali Teatru Popularnego

Czwartek, 13.XI. godz. 19 — „Historia dwu sser” z Grabowską i Zabczyńskim.

KINA

REPERTUAR KIN

ŚLĄSK: „Kopciuszek” — film prod. radz.

WARSZAWA: „Ostatnia noc” — film prod. radzieckiej.

ODRA: „Noc grudniowa” — film prod. franc.

POZNIA: „Ojczyzna” — film prod. franc.

TECZA: „Płomień nie zgasi” — film ang.

Początek seansów: 16, 18, 20, w niedzielę: 14, 16, 18, 20.

FOTOFIATKON

Codziennie od 9-20: „Cejlion”.

WYSTAWY

Selon ZPAP ul. Ofiar Oświęcimskich 8/40 Wystawa Prac Plastyków Katowickich Coodnienie 11-17

Wystawa prac studentów Wydz. Architektury — Wybrzeże Wyspiańskiego 29. Aula Politechniki. Otwarcie codziennie od 9 do 17-tej.

Radio Wrocław

CZWARTEK, 13 LISTOPAD

6.00 Sygnał: 6.08 Główny: 6.15 Wiadom. poranne: 6.20 Muzyka: 6.30 Program: 6.50 Sygnał: 7.00 Dziennik: 7.15 Muzyka: 10.40 Aud. Minister. Ośw.: 11.57 Sygnał: 12.03 Wiadom.: 12.08 Prześlad. prasy: 12.15 Muzyka: 12.20 „Z mikrofonu po krak”: 12.30 Koncert Ork. Tan.: 13.15 „Dla każdego coś praktycznego”: 1 kom.: 13.30 Koncert: 15.00 Inform.: 15.15 Aktualia: 15.25 Komuni.: 15.30 Muzyka: 15.40 „Wieś słucha”: 16.00 Dziennik: 16.30 Jugosłowiańska mu. symf.: 17.00 Aud. dla dzieci: 17.25 Aud. Interakcja „Asny”: 17.30 „Słowoświatowy”: 17.45 Kameralna muzyka radziecka: 19.00 Aud. dla młodzieży: 19.15 Recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej-Tarskiej: 20.45 Muzyka z płyty: 21.00 Koncert mu. czeł.: 22.45 „Mira Zimłaska śpiewa dla wszystkich Słowian”: 23.15 Ost. wiadom.: 23.25 Progr. Jutro: 23.35 Muzyka: 23.55 Z ost. chwili.

Maszyna

im bywa potrzebna

Pomyślowy złodziej skradł wczoraj z pomieszczeń biurowych Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Farmaceutycznego we Wrocławiu, maszynę do pisania. Mimo natychmiastowego pogoń za uchalcami nie udało się złodzieja zatrzymać.

większą część urządzeń laboratoryjnych

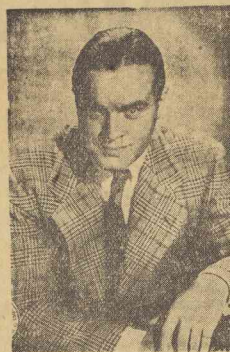
Świat ILUSTRACJI



Lokomotywa pociągu express'u na Londyn, nadjeżdżając z Edynburga, King's Cross, w odległości sześciu mil ang. na południe od Berwick-On-Tweed, zsunęła się z tory i zaryła w ziemi. Ratownicy poszukują ofiar wśród splątanych wagonów



Dnia 9. X. w ramach festiwalu muzyki słowiańskiej, dał koncert chór bułgarski „Rosna-Kit”



Bob Hope, artysta, wytwórni Paramount



Hrabia Storza, włoski minister spraw zagr. i Ernest Bevin, brytyjski minister spraw zagr. przy spotkaniu się w ministerstwie spraw zagr. w Londynie.



Młody talent

Wczoraj do redakcji „Kuriera Ilustrowanego” przyszła pewna młoda osoba płci żeńskiej.

— Czy mogłabym się widzieć z naczelnym redaktorem?

— Niestety — odpowiedziała dyplomatycznie sekretarka pana Kryśia — ale „naczelnym” jest zajęty.

— Przyjmie panią jeden z naszych redaktorów.

Wytwornym współpracownik naszej redakcji wytwornym ruchem poprawił wytwornym krawal i z czarującym uśmiechem spojrzał na penitentkę.

Osoba stojąca przed nim była szpetna, ale zato ubrana fatalnie. Spód kapelusza zwisały „skrzętki” loków, a na tydkach obwisały bawełnianych pończoch. Tłumy piegów na buziaku penitentki dopełniały krajobrazu.

Dusza wytwornego redaktora zawyla sama w sobie. Nie uszło to uwadze osoby, bo rzekła:

— Nie szafa zewnętrzna mówi za człowieka, ale to tu!

Mówiąc to uderzyła się w ową część ciała, za którą przepadała ośki i dodała z mocą:

— Talent! Tylko talent!!!

— Z kim mam przyjemność — zapytał dziennikarz.

— Właśnie z młodym talentem, który marnuje się niecapoznany...

— I pani sobie życzysz?

— Żeby w „Kurierze” napisali ze mną wywiad i żeby mnie Walden zaangażował natychmiast.

— A czy szanowna pani sądzi, że nadawałaby się do zespołu tego teatru?

— Jak uł. Nie byłabym u nich najgorsza...

— Sądzę, że pani gdzieś już Melpomene służyła?

— Nigdy żadnej matpie nie służyłam — odpowiedziała dumnie — bo jestem córką mistrza reżenickiego.

— Myślałam o scenie...

— Na scenie, w rzeczy samej, przygrywałam, ale to nie były ramy dla mojego talentu. W Kaczydóbkach nie ma dla teatru zrozumienia.

— Czy szanowna pani nie zaostro sądzi swą rodzinną miejscowość?

— O nie! — odrzekła adepta sztuki dramatycznej — tam ludzie przyziemni podcinają skrzydła...

I piegowaty talent opowiedział dzieje tego sezonu festiwalnego w Kaczydóbkach.

Przewodniczący kółka teatralnego ob. Ciećwierz stawał dęba na rzesach, błagał, zaklinał i tłumaczył, że chce krzawić, że pragnie umasowić, że do ludu, że w lud... że uprzysięgnął...

Wszystko nie pomogło! — Obywatel Ciećwierz, pełniący zarazem funkcję naczelnego reżysera, próbował wystawić „Kupca Weneckiego”, ale coś, kiedy kierownik miejscowego Oddziału Społemu odmówił pożyczki urzędów sklepowych.

„Szkolnej Menażerii” nie dano się zagrać, bo magistrat chciał wlepić podatek jak od cyrku.

Do „Ludzi w bieli” fryzjer nie dał bielizny, a w „Hamlecie” prezes dozoru kościelnego zażądał przeróbki sceny cmentarnej.

Ostatecznie po długich i ciężkich tarapatach udało się zagrać sztukę z problemem „Pan inspektor przyszł” z egzektorem miejscowym w roli tytułowej.

I tu nastąpiła katastrofa ostateczna: inspektor przyszł, a publiczność... wyszła!

W tym momencie adepta gorzko zaszlochała nad ciemnością kaczydóbskiej publiczności, a wytwornym redaktor, wytwornym ruchem wyciął z kieszonki chusteczkę i podał młodemu talentowi.

Zaprawdę, nie ma w narodzie umiłowania teatru... Nie!!!

Chrzan.

E. ZOOR



Powieść

rysunki Wasa

44

— Gdzie dziewczyna? — warknął Żetyca, rozluźniając nieco uścisk.

— Massa, massa. Nie zabijać, nie zabijać — wymamrotał Murzyn.

— Gdzie dziewczyna? Gdzie miss. Gadać, albo łeb ci ukreć.

— Zabrali miss, zabrali miss — bełkotał chłopak.

— Gdzie zabrali? Kto zabral?

— Moja nie wiedzieć kto. Zabrali miss na okręt. Predko na okręt.

Żetyca kopnął z całej siły czarnego i pedem ruszył przed siebie. Była to jedyna niepewna wskazówka. Musi jak najszybciej dostać się do portu. W normalnych warunkach najprościej byłoby zawiadomić policję telefonicznie, ale obecnie to było zupełnie niemożliwe. Nie wątpił w to, że ludzie Keylanda lada chwila odnajdą swego szefa i wtedy zacznie się polowanie. Psiakrew, sytuacja rzeczywiście ciężka. Ulice były dość puste. Miasto spało. Żetyca jak mógł najszybciej biegł w kierunku portu. W pewnej chwili zauważył stojący przed jakimś nocnym lokalem samochód. Szofer drzemał przy kierownicy.

— Proszę do portu. Tylko predko — rzucił Żetyca, otwierając drzwiczki.

— To prywatny wóz — odburknął niechętnie szofer.

Żetyca nie miał wyboru. Błyskawicznie dobył rewolweru.

— Jedź do portu albo kula w łeb — warknął groźnie.

Szofer w jednej chwili zorientował się, że tu nie ma co dyskutować i zapuścił motor. Puste ulice pozwalały rozwinąć szybkość. Niebawem wypadł do portu.

— Masz tu pieniądze, wracaj na swoje miejsce i nikomu parę zębów — rzucił Żetyca. — Rozumiesz, ani słowa o niczym.

— Yes sir. Thank you sir. — Samochód odjechał pośpiesznie.

Żetyca stanął i rozejrzał się bacznie wokoło. No tak, był w dzielnicy portowej, ale co dalej? W jaki sposób odnaleźć Doris? Czy w ogóle można było wierzyć temu co powiedział Murzyn? Czujny na wszystko, ruszył w kierunku morza. Jakaś portowa knajpa jarzyła światłem i buchała piaską wrzawa. W chwili, gdy Żetyca ją mijał, drzwi otworzyły się szeroko i na ulicę wytoczyła się gromada podstępnych robotników i marynarzy. Żetyca spojrzał uważnie i zatrzymał jednego z nich, młodego chłopaka o twarzy zdeklarowanego łotra.

— Czekajno przyjacielu — powiedział spokojnie. — Mam do ciebie interes.

— Czego? — rzucił niechętnie robotniczy, obrzucając natręta złowrogim spojrzeniem.

— Chcesz zarobić funta?

Chłopak się zainteresował.

— Dlaczego nie? O co chodzi?

— Widzisz, jest sprawa tego rodzaju. — Żetyca wziął draba pod rękę. — Chciałbym wiedzieć, na pokładzie którego statku znajduje się dziewczyna, która przybyła do portu przed mniej więcej godziną. Statek ten jest obciążony przeważnie załogą hinduska i dziś lub wczoraj zawinął do portu?

Obrwanie podejrzliwie spojrzał na Żetyca.

— Pan szanowny z policji, tak? — spytał niechętnie.

— Zwiariowałeś, z jakiej znowu policji. Chodzi mi o dziewczynę.

— Ano, to chodź pan do ślepego. Zobaczymy.

Weszli obaj do rozwrzeszczanej spelunki. Niemożliwy zaduch, krzyk i dym w pierwszej chwili oszołomiły Żetyca.

— Siadaj pan tutaj w kącie i czekaj — mruknął chłopak, wskazując załany piwem stół.

Żetyca usiadł posłusznie i rozejrzał się wokoło. Była to typowa portowa spelunka. Przy brudnych, zachlapanych stolikach pili i grali w karty marynarze wszystkich możliwych

narodowości, robotnicy i tragarze. Kłęby dymu tytoniowego gęsta chmura przysłaniały młde światło elektryczne. Pod ścianą trzech muzykantów z zapalem godnym lepszej sprawy, starało się hałasować jeszcze głośniejsze podochoceń głoście, którzy krzyczyli i przeklinali w jakiejś fantastycznej, międzynarodowej gwarze. Żetyca posiedziawszy parę minut poczuł się już niecierpliwie, gdy nagle pojawił się przy jego stoliku ów młody włóczęga, prowadząc ze sobą ponurego, barczystego draba z przewiązanym jednym okiem.

— Pan szanowny szuka dziewczynki? — mruknął jednooki, przysiadając się bezceremonialnie do Żetycy.

— Tak.

— Zdaje mi się, że wiem o kogo chodzi. Przyjechała tej nocy z Hindusami.

— To się zgadza. Gdzie ona jest? — zniecierpliwili się Żetyca.

— Powoli, powoli, panie szanowny. Mamy czas. Przecież taka wiadomość to coś warty?

— Powiedziałem temu chłopakowi, że dam funta za informację — rzucił Żetyca.

— Pan szanowny żartuje z biednych ludzi — powiedział smutnie opryszek. — Za taką wiadomość jednego funta?

— Wiele ile chcecie?

— Myślę, że dla hrabiego dziesięć funtów nie będzie za dużo?

— Oszaleliście! Dziesięć funtów. Dam pięć i ani centa więcej.

Drab poskrobał się za uchem.

— Ano, niech tam już będzie nasza krzywda, trudno. Idziemy.

— Idziemy! — zawołał Żetyca, wstając pośpiesznie.

— Prowadźcie! — rozkazał, gdy wyszli na ulicę.

— Niech się pan hrabia nie obawia. My porządni ludzie — powiedział jednooki, widząc, że Żetyca celowo pozostaje krok za nim.

— Przedzie, przedzie! — naglił Żetyca, który drżał na myśl, że statek z Doris mógłby podnieść kotwicę. Ruszyli szybko w kierunku morza. Mijając ciemne uliczki portowe, Żetyca baczyl pilnie na swych przewodników, trzymając rękę na rewolwerze. Wiedział, że każda nieuwaga może go drogo kosztować.

— Widzi hrabia te światło? — powiedział w pewnej chwili opryszek, wyciągając rękę.

— Widzę.

— To ten statek. Tak mi się zdaje, że może niedługo odpłynąć.

c. d. n



Jasio Peszek, syn emigranta polskiego, urodził się na obczyźnie.

W szkole belgijskiej, Jasio znalazł sobie przyjaciela Polaka, imieniem Heniek.



— Andrzej ciągle wymienia się z nas. — Schowaj się Jasio! Sprawy tu mu niepospódziane.



— Jak się masz? — Dobrze, Heniku!



— A propos, mian Ci coś do powiedzenia? — Słucham!



— Wiesz ty o tem, że jeden idiota upadł i potknął się? — Kto taki?



— Ty sam.



— Ha! ha! ha!

